

## WPLYWY BIZANTYJSKO-BALKAŃSKIE NA ZIEMIACH POLSKICH NA PRZYKŁADZIE KODEKSU SUPRASKIEGO

BYZANTINE AND BALKAN INFLUENCES ON POLISH LANDS ON THE EXAMPLE OF THE CODEx SUPRASLIENSIS

KS. ARCHIMANDRYTA ANDRZEJ BORKOWSKI

UNIERSYTET W BIAŁYMSTOKU, BORKOWSKIUNATH@YAHOO.GR

**Słowa kluczowe:** Kodeks supraski, rękopis cyrylicki, monaster w Supraślu, Michał Bobrowski, Imperium Bizantyjskie, Bałkany, Prawosławie.

**Keywords:** Codex Suprasliensis, cyrylic manuscript, monastery of Supraśl, Michał Bobrowski, the Byzantine Commonwealth, the Balkans, Slavia Orthodoxa.

Misja cyrylometodiańska na Morawach była początkiem nowej epoki w zbliżeniu świata słowiańskiego do kultury i duchowości Bizancjum. Zaledwie w rok po przybyciu misji na Morawy również inne państwo – Bułgaria przyjmuje chrześcijaństwo. W niedługim czasie została schryścianizowana cała Serbia, a wiek później książę ruski Włodzimierz przyjął chrzest z Konstantynopola<sup>1</sup>. Chryścianizacja Słowian dokonała się w epoce największego rozkwitu życia kulturalnego Imperium Romanum<sup>2</sup>, które po okresie encyklopedycznego historyzmu przeszło do chrześcijańskiej adaptacji antycznej. W oświeceniu bizantyjskiej obserwujemy wówczas powrót do nauki starożytności klasycznej a filozofia Platona i Arystotelesa pozyskuje nowych zwolenników, przy jednoczesnym rozwoju teologii. W momencie najwyższego rozkwitu intelektualnego Bizancjum, świat Słowian zaledwie rozpoczynał naukę alfabetu na bazie tłumaczeń z języka starogreckiego. W tej sytuacji Cyryl i Metody przyjęli na siebie trudną i odpowiedzialną pracę, włączenia Słowian w sferę kulturalnego i duchowego wpływu Bizancjum.

Dzięki nieocenionym zasługom braci sołuńskich Słowianie otrzymali alfabet, przechodząc w ten sposób z ustnego do pisanego słowa<sup>3</sup>. Teksty biblijne kontynuowały wielowiekową tradycję, zaznajamiając zaledwie oświeconych Słowian z nieznanymi pojęciami. Ponadto w epoce, w której w Bizancjum prowadzono dysputy nad systemami filozoficznymi Arystotelesa, Platona, Plotyna, Prokla i innych, Słowianie usiłowali przyswoić nowe pojęcia, przy czym w pierwszym etapie oświecenie odbywało się za pośrednictwem tłumaczenia Ewangelii i tekstów liturgicznych. Niemalże jałowy w związkach kulturalnych świat słowiański, po raz pierwszy zapoznawał się z dojrzałymi owocami cywilizacji bizantyjskiej, której udało się bez odchodzenia od tradycji patrystycznej prawosławia połączyć

w swych granicach duchowe i kulturalne dziedzictwo: greckiej, rzymskiej i bliskowschodniej cywilizacji. Wraz z przyjęciem z Bizancjum prawosławia, Słowianie jednocześnie otrzymali liczne kulturalne i oświatowe dobra, których najważniejszymi nośnikami były teksty bizantyjskie, upowszechniane w przekładzie głagolickim i cyrylickim. Pozyskanie słowa pisanego należy zatem uznać nie za „wpływ”, ale raczej „transplantację” kultury bizantyjskiej do świata słowiańskiego<sup>4</sup>.

Najlepszym przykładem dziedzictwa cywilizacji bizantyjskiej w Polsce jest Kodeks Supraski, zwany także Kodeksem Retki. To zachowany rękopis cyrylicki z końca X lub z pocz. XI w., zabytek przesławskiej szkoły piśmienniczej zaliczany do kanonu<sup>5</sup> zabytków staro-cerkiewno-słowiańskich. Kodeks Supraski jest jednym z najcenniejszych dokumentów historii ludzkości oraz jedynym na świecie, tak obszernym zabytkiem wczesnego piśmiennictwa słowiańskiego, który stanowi podstawę do badań nad historią i rozwojem języków Słowiańszczyzny. Stanowi, zatem swoistą słowiańską *Iliadę*. Pierwsze hasło Kodeks<sup>6</sup> Supraski związane jest bezpośrednio z miejscem, w którym zabytek został odnaleziony, na podobieństwo innych np. Kodeks Synajski, Kodeks Zografski itp. Drugie hasło Kodeks Retki nawiązuje do imienia autora.

Minea Czetna pochodząca z X lub XI w. była, co najmniej o wiek wyprzedzała okres działalności św. braci – Cyryla i Metodego. Kodeks Supraski jest zaliczany przez wielu naukowców do starobułgarskich cyrylickich odpisów. Nie znamy dokładnej daty powstania rękopisu. Wprawdzie w niektórych kodeksach średniowiecznych zapisywano czas powstania, jednak nie w tym przypadku. Zwykle datuje się jego powstanie na XI w. Jednak ostatnio, coraz częściej znawcy tematu, między innymi Meyer<sup>7</sup> piszą, że powstał już w X w. za czasów panowania bułgarskiego cara

Symeona (893-927). W przeciwieństwie do większości zabytków pochodzących z pld-zach części Bułgarii a zgromadzonych wokół Ochrydy, Kodeks Supraski wywodzi się z jej wschodnich ziem. Jest przykładem tłumaczenia z języka greckiego i był przepisywany z różnych źródeł. Foneetyczne i morfologiczne odstępstwa od norm literackich języka starobułgarskiego są odzwierciedleniem wschodnio-bułgarskich osobliwości dialektycznych, polegających na wokalizacji jerów, która nastąpiła później niż na zachodzie kraju, a także formie, zapisie i wymowie „ě”. W rękopisie można zauważyć początki kształtowania się tzw. granicy jatowej. Na wschodzie kraju „ě” było wymawiane szeroko, w sposób zbliżony do „ja” (np. mljako), natomiast na zachodzie „ě” wymawiano wąsko, w sposób zbliżony do „je” (np. mljeko). Ze względu na bardzo kosztowny materiał piśmienniczy Kodeks był pisany na podobieństwo innych zabytków swego okresu „in continuo”, czyli bez przerw pomiędzy poszczególnymi wyrazami.. O oszczędności skryptorów świadczy pisanie na razurach tj. zeszkrobanych wcześniej zapiskach oraz skrótach<sup>8</sup>.

Kodeks Supraski liczy 285 kart dobrze obrobionego pergaminu na wyprawionych owczych skórkach, zatem jest najobszerniejszym spośród wszystkich zabytków staro-cerkiewno-słowiańskich. Kodeks Supraski to zaledwie jedna z dwunastu, a może nawet więcej ksiąg stanowiących całą serię, które powstały w cyklu minei czetnych. Zawiera żywoty wczesnochrześcijańskich męczenników i cudotwórców oraz homilie na temat świąt Zmartwychwstania Pańskiego, przy czym wszystkie one datowane są na marzec. Marzec jest bardzo ważnym miesiącem, ponieważ to okres Wielkiego Postu. Do dzisiaj naukowcy dyskutują, czy rękopis zawierał homilie na cały rok. Podstawową część hagiograficzną Kodeksu tworzą żywoty świętych męczenników chrześcijańskich z III-IV ww. np. św. św. Pawła i Julianii, św. Wasyliska, 40 męczenników z Sebasty, św. Pioniusza ze Smyrny. Są to święci z pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa, poczynając od św. Konona Cudotwórcy z I-II w., św. Grzegorza Wielkiego, papieża z VI-VII w., kończąc na św. św. 42 męczennikach z Amorium z IX wieku<sup>9</sup>.

Część homiletyczną rękopisu supraskiego stanowią kazania Ojców Kościoła na Wielki Tydzień od Niedzieli Palmowej do Wielkiego Piątku, autorstwa Jana Chryzostoma, do którego należy większość utworów, Epifaniusza z Cypru oraz patriarchy Focjusza z Konstantynopola. Jan Chryzostom cieszył się wyjątkowym autorytetem nie tylko w Bizancjum, ale również w całym świecie ortodoksyjnym, aż do końca średniowiecza. Jego utwory tłumaczono w Bułgarii a także wśród innych narodów. Pisarz ten posiadał wyjątkowy wpływ na twórczość m. in.: Klemensa z Ochrydy, Konstantyna z Presławia i Jana Egzarchy. Większość tekstów hagiograficznych oraz homilii kodeksu

przetłumaczono w Presławiu w różnych okresach. Kopistą największej części zabytku jest niejaki Retko. Nie posiadamy żadnych informacji dotyczących jego pochodzenia oraz kim był, choć bez wątplenia jego imię jest słowiańskie. Imię Retko pojawia się w lakonicznym przypisie na karcie 207, *G[ospod]i pomilui Re ŭka Amin*. Występowało ono w całej słowiańszczyźnie w różnych formach. Znajdujemy je także w nazwach miejscowych takich jak bułgarskie Ratiwio lub polski Racibórz<sup>10</sup>. Dodatkowo autorstwo Kodeksu należy po części do dwóch kopistów, z których pierwszy napisał 22 linijki na stronach 129 i 131 a drugi 8 wersetów na 218 karcie. Jednak owe krótkie fragmenty anonimowego autorstwa zostały po napisaniu poddane korekcie wspomnianego Retki. Wobec powyższego został uznany przez badaczy za właściwego autora rękopisu.

Niezwykły zabytek językowy, ale także pomnik tradycji kultury wschodnio-europejskiej nie jest niestety rękopisem atrakcyjnym wizualnie. Bizantyjskie manuskrypty monastyczne z przełomu IX i X ww. mają podobny, bardzo skromny typ ornamentacji. Kodeks zawiera same inicjały bez dodatkowych ozdób, co czyni go archaicznym, gdyż bogatsze ozdoby i miniatury charakteryzują późniejszy okres. Został przepisany ustawem, jednym rodzajem dość czytelnego pisma oraz skromnie ozdobiony bardzo rzadką techniką dziurkowania. Jedynym świadectwem wartości estetycznej kodeksu są ładne inicjały, jednak jeszcze bez użycia słynnych zastawek, które występują w rękopisach cyrylickich później. Znamy przykłady z XIII-XV w. i późniejsze przepięknie zdobionych ksiąg cyrylickich przepełnionych bogactwem kolorów i ornamentu, tutaj jeszcze tego nie widzimy. W tym czasie ludźmi wykształconymi byli mnisi, zatem żywoty i homilie służyły nie tylko do celów liturgicznych, mnisi wykorzystywali je do czytań podczas wspólnych posiłków w refektarzu oraz w trakcie indywidualnej lektury w celach. Nie używano kodeksu do czytania przed szerszym audytorium poza nabożeństwami. Ponadto rękopis jest podstawą do badań prowadzonych nad gramatyką staro - cerkiewno - słowiańską i jest pierwszym tego rodzaju zapisanym tekstem, jaki posiadamy i nad którym możemy prowadzić takie badania.

Kodeks Supraski to najwcześniejsze świadectwo pewnego zakończonego już etapu w rozwoju dużych zbiorów tego typu piśmiennictwa w środowisku słowiańskim. Stanowi to podstawę hipotezy, że do końca X w. ten rodzaj kolekcji był już opracowany w literaturze starobułgarskiej. Podobne kodeksy dla innych miast zachowały się w późniejszych rosyjskich rękopisach o starobułgarskim protografie, na przykład w Kodeksie uspienskim z XII-XIII wieku. Bułgaria zyskuje sławę państwa klasycznego piśmiennictwa średniowiecznego, a presławski ośrodek piśmienniczy odgrywa podstawową rolę w historii Slavia Orthodoxa oraz

we włączaniu słowiańszczyzny do bizantyjsko-słowiańskiej, politycznej, religijnej oraz kulturalnej wspólnoty<sup>11</sup>. Presławska szkoła piśmiennicza wykształciła się w wyniku wyjątkowo ważnych w historii bułgarskiej wydarzeń z II połowy IX w. takich jak chrzest Bułgarów w 864 r., założenie arcybiskupstwa bułgarskiego w 870 r., przyjazd wygnanych z Wielkich Moraw uczniów Cyryla i Metodego: Klemensa i Nauma Ochrydzkich, Gorazda, Sawy oraz Angelarego. Wprowadzenia języka i piśmiennictwa starobułgarskiego można porównać ze statusem łaciny kościelnej na Zachodzie oraz języka greckiego na Wschodzie.

Specyfiką zabytków średniowiecznych jest to, że z ich losami związane są różne państwa, tak jak w przypadku omawianego Kodeksu Supraskiego. Powstał w Bułgarii na przełomie IX-X w. w jednym z monasterów w starej stolicy państwa Presławiu. Później, gdy Bułgaria została podporządkowana Bizancjum cenne rękopisy wywieziono na Górę Athos<sup>12</sup>, bądź do Rusi Kijowskiej. Istnieje kilka hipotez na temat okoliczności oraz osób odpowiedzialnych za wywiezienie rękopisu. Według jednej Kodeks Supraski początkowo trafił do Ławry Kijowsko-Pieczerskiej i dopiero stąd został przewieziony do monasteru w Supraślu. Inni badacze uważają, że pojawienie się Kodeksu Supraskiego w monasterze prawosławnym nie było przypadkowe. Sugerują, że znalazł się na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego w pierwszej poł. XVI w. prawdopodobnie jako dar ofiarowany przez patriarchę konstantynopolińskiego Joachima z okazji zatwierdzenia fundacji monasteru supraskiego tomošem. Mógł być darem fundatora monasteru, Aleksandra Chodkiewicza, bądź metropolity Józefa Sołtana podczas konsekrowania katolikosu Zwiastowania Bogarodzicy. Niewykluczone również, że został przyniesiony przez mnichów z Góry Athos, którzy osiedli w monasterze stauropigialnym, podlegającym bezpośredniej jurysdykcji patriarchy. Przypuszczalnie przybycie Kodeksu związane jest z początkami jego powstania. Wśród ksiąg ze zbioru pierwszych namiestników, poprzedników archimandryty Sergiusza Kimbara znajdował się pergaminowy zbiór Minieji Czetnej<sup>13</sup>. Kodeks mógł znajdować się na Rusi już w XIII w. o czym świadczą datowane na ten okres poprawki w tekście, naniesione przez ruskiego kopystę<sup>14</sup>. Ponadto, Siergiej Temcinas wskazuje konkretne dowody na to, że w II poł. XV w. Minieja znajdowała się na obszarze Księstwa Litewskiego. Świadczy o tym porównanie kopii manuskryptów, powstałych na bazie starobułgarskiego oryginału<sup>15</sup>.

Początki monasteru supraskiego sięgają XV w. W II poł. XV w. wojewoda nowogródzki i marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego Aleksandr Chodkiewicz osiedla obok swej siedziby w Gródku mnichów z Kijowa. Jednak świeckie życie skoncentrowane wokół zamku przeszkadzało duchowemu skupieniu ascetów, dlatego też kilkadziesiąt

lat później zapadła decyzja o zmianie lokalizacji monasteru na uroczysko, zwane Suchy Hrud. Współfundatorem Ławry supraskiej obok Aleksandra Chodkiewicza był biskup smoleński, Józef Sołtan. W późniejszym czasie obdarował on monaster, słynącą łaskami, kopią Smoleńskiej Ikony Matki Bożej. W 1501 r. wybudowano pierwszą drewnianą cerkiew p.w. św. Jana Teologa, a w 1511 r. ukończono budowę głównej murowanej świątyni p.w. Zwiastowania Bogarodzicy. Tak duży wysiłek inwestycyjny był możliwy dzięki szczodrym nadaniom ziemskim fundatorów. Fundacja została potwierdzona w 1505 r. tomošem patriarchy konstantynopolińskiego Joachima. Obronny charakter cerkwi oraz połączenie stylu bizantyjskiego i gotyckiego ukazują specyfikę miejsca i czasu, w jakim była budowana. Wkrótce monaster nawiązał kontakty z duchowymi ośrodkami na Rusi i Bałkanach. Potwierdzeniem tego są freski w cerkwi Zwiastowania Bogarodzicy wykonane przez serbskiego mnicha Nektariusza. Monaster stał się centrum duchowym oraz intelektualnym dla ludności prawosławnej, drugim po Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej. O jego wysokiej randze świadczył fakt, iż przybywało tu z wizytą wielu dostojników cerkiewnych, m.in. patriarcha konstantynopoliński Jeremiasz II oraz arcybiskup Ochrydy Gabriel. Pierwszym przełożonym monasteru był ihumen Pafnucy Siegień, wywodzący się z zamożnej rodziny mieszczańskiej z Bielska Podlaskiego. Po kilku latach od założenia, w monasterze żyło już czterdziestu mnichów. Do rozkwitu doszedł jednak za czasów Sergiusza Kimbara (1532-1565). Wybudowano wówczas trzecią świątynię Zmartwychwstania Pańskiego z blisko dwustu niszami grzebalnymi dla mnichów<sup>16</sup>.

Ławra supraska stała się w tym okresie prężnym ośrodkiem myśli teologicznej i kultury. Potwierdzeniem tego są bogate zbiory biblioteczne, dzięki którym zbiór supraski zaliczał się do największych polskich bibliotek klasztornych. W 1557 r. podczas inwentaryzacji biblioteki monasterskiej doliczono się około dwustu rękopisów i drukowanych ksiąg. Poza wspomnianą Minieją Czetną, znajdowały się tu także: kopia *Kroniki kijowskiej i nowogródzkiej*, *Carstwiennik s letopiscem* i *Wremiennik s letopiscem* oraz *Kosmografia* Kosmasa Indykoplowa. Mnisi suprascy skopowali kronikę kniazia Odynczewicza. Oryginały rękopisów otrzymywali z innych ośrodków monastycznych lub od dostojników duchowych i świeckich, np. metropolita Józef Sołtan ofiarował m.in. *Psałtyr w dest*, a księżna Helena, wdowa po Aleksandrze Jagiellończyku – księgę Teodora Studyty i inne. W podobny sposób do Supraśla trafił *Letopis Awraamki*, zawierający dzieje wielkich książąt litewskich. Świadomość jedności kulturalno-historycznej z innymi narodami wschodniosłowiańskimi sprzyjała pogłębianiu się związków duchowych, co przyczyniło się do popularyzacji żywotów świętych ruskich. W 1593 r. w monasterze został

spisany przez Iwana Proskurę żywot św. Sergiusza z Radoneża. W zbiorach biblioteki przechowywano żywoty świętych męczenników wileńskich Antoniego, Jana i Eustachego. Diakon Mateusz był autorem *Kodeksu* z 1569 r. zawierającego żywoty świętych: Teodora Jarosławskiego, Barlaama Chutyńskiego oraz metropolity moskiewskiego Piotra. Zestawienie Kodeksu wskazuje na to, że mnisi zbierali rękopisy z różnych ośrodków monastycznych, dokonali kompilacji, i rozpowszechniali nowe wersje. W bibliotece znajdowały się następujące dzieła bułgarskiej literatury średniowiecznej, związanej z działalnością św. św. Cyryla i Metodego: *Pochwała triem otrokom*, *Tolkowanie o kubkie Salomona*, *Żywot słowiańskiego świętego*, rękopisy pochwalne ku czci Klemensa Ochrydzkiego, żywoty św. Sawy Serbskiego oraz kazania święteczne metropolity Grzegorza Camblaka<sup>17</sup>.

Ocalenie Kodeksu Supraskiego od zapomnienia zawdzięczamy Michałowi Bobrowskiemu<sup>18</sup>. Urodził się on 8 listopada 1789 r., jako syn proboszcza cerkwi w Wólce Wyganowskiej. Już w młodym wieku wyróżniał się znakomitą znajomością obrzędów i ustawu cerkiewnego. Pierwszym nauczycielem Michała był jego ojciec. Oświatę pobierał w szkole prowadzonej przez zakon pijarów w Drohiczyne oraz w rosyjskim gimnazjum w Białymstoku, w którym później nauczał. Podczas pełnienia obowiązków nauczyciela często odwiedzał słynną w starożytności ze swych zbiorów bibliotekę monasteru supraskiego. Ze smutkiem stwierdził, iż jej cenne woluminy znajdowały się w opłakanym stanie. Poświadczał to również zapis z wizytacji przeprowadzonej przez archimandrytę Leona Jaworskiego z 3 października 1817 roku<sup>19</sup>. Bobrowski studiował na Uniwersytecie Wileńskim, który zakończył najpierw z tytułem magistra filozofii i teologii, później także magistra praw (rzymskiego, cywilnego i kościelnego). Nie przerywa on jednak swych badań nad licznymi woluminami biblioteki supraskiej, uwieńczonych w 1812 r. pierwszymi rezultatami polegających na zidentyfikowaniu starodruków zabłudowskich. Współpracę z rodzimą uczelnią kontynuuje wraz z mianowaniem na stanowisko wykładowcy egzegezy Pisma Św. W 1817 r. władze uniwersyteckie wysłały Bobrowskiego na badania naukowe w Europie, które przyniosły mu uznanie i sławę wśród najwybitniejszych sławistów. W 1819 r. w Wiedniu poznał duchownego z Galicji Iwana Snihurskiego, propagującego odrębność duchowieństwa ruskiego od Kościoła łacińskiego i kultury polskiej. Zmianę stanowiska i poglądów Michała zaczynamy zauważać w listach do czeskiego sławisty Józefa Dobrowskiego, pod którymi podpisywał się pseudonimem Ruthenus (tzn. Rusin). Po powrocie z zagranicy kontynuował prace badawcze w bibliotece supraskiej. W 1823 r. dokonał niezwykłego odkrycia polegającego na odkryciu X-wiecznego rękopisu

cyrylickiego Miniei Czetnej nazwanej Kodeksem Supraskim. Odważnym wyrażaniem swych poglądów naraził się zlatynizowanemu zakonowi bazylianów i został wydany w 1824 r. z Uniwersytetu Wileńskiego. Nie zaprzestał jednak prowadzenia badań, w wyniku których odkrył latopis z pocz. XVI w., a także ogłosił odkrycie Kodeksu Supraskiego. Po pewnym czasie powrócił jeszcze na krótko na stanowisko wykładowcy języka staro-cerkiewnosłowiańskiego. Po powstaniu listopadowym (1830-1831) i likwidacji Uniwersytetu Wileńskiego w 1832 r. przeszedł na emeryturę otrzymując proboszczostwo parafii w Szerezwowie. Bobrowski zgromadził pokaźny zbiór odpisów ze słowiańskich rękopisów i starodruków, które w większości zaginęły wraz z jego śmiercią 21 września 1848 r. Bezpośrednio stracono rękopisy i notatki samego Bobrowskiego oraz bogatą bibliotekę.

Rękopis supraski posiada swoją niezwykłą historię, przekazywaną z ust do ust. Odnaleziony w bibliotece monasteru supraskiego otworzył przed sławistami możliwość badania najstarszej księgi cyrylickiej. Świat naukowy dowiedział się o odkryciu Michała Bobrowskiego za pośrednictwem kontaktów z naukowcami rosyjskimi. Początkowo Bobrowski wysłał 20 marca 1825 r. pismo do petersburskiego uczonego Piotra I. Keppena z odpisem pierwszych 16 wierszy oraz opisem Kodeksu Supraskiego<sup>20</sup>. Należy zaznaczyć, że sam odkrywca rękopisu długo nie był pewien kwestii XI-wiecznego pochodzenia kodeksu, datując go początkowo na XIII w. Następnie Keppen polecił petersburskiemu filologowi i bibliotekarzowi Aleksandrowi Ch. Wostokowi jak najszybciej opublikować informacje o epokowym odkryciu. Początkowo rosyjscy naukowcy próbowali nabyć ów unikatowy rękopis przez bogatego kolekcjonera hrabiego Nikołaja Rumiancewa<sup>21</sup>. Wkrótce jednak hrabia zmarł i sprawa stała się nieaktualna. W tym czasie, w atmosferze zafascynowania nowym odkryciem, omal nie doszło do tragedii. Po pożarze w domu Bobrowskiego spłonęły liczne notatki i szkice. Przerazony niebezpieczeństwem, na które wystawił cenny zabytek, postanowił zwrócić wolumin do biblioteki monasterskiej w Supraślu.

Zainteresowanie uczonych księgą miało ponownie odrodzić się za sprawą słynnego słoweńskiego sławisty Jerneja (Bartłomieja) Kopitara (1780-1844)<sup>22</sup>, który pod koniec 1830 r. otrzymał za pośrednictwem Wostokowa fragmenty wykonanych przez Bobrowskiego kopii rękopisu. Kopitar zwrócił szczególną uwagę na teksty trzech kazań zbliżonych do znajdujących się w niedawno odkrytym przez niego rękopisie głągolicim (*Glagolita Clozianus*). Poprosił, zatem Bobrowskiego o następne odpisy rękopisu, ten natomiast ponownie wypożyczył w końcu 1831 r. bezcenny Kodeks z biblioteki monasterskiej. W następnych latach w niejasnych okolicznościach cenny wolumin został

podzielony na części, zaś obiecane kopie Kopitar otrzymał dopiero w 1837 r. W niedługim czasie Bobrowski zdecydował się wysłać Kopitarowi także oryginalny tekst w dwóch częściach, przypuszczalnie za sprawą przedłożonej propozycji wydania Kodeksu przez wiedeńskiego uczonego. Jednak ten, po przejrzaniu manuskryptu zwrócił mu tylko jego jedną część<sup>23</sup>. Druga znalazła się u Franciszka Miklosicha za pośrednictwem, którego trafiła później do biblioteki w Lublanie w Słowenii. Część Bobrowskiego kupił po jego śmierci bibliograf Władysław Trembicki, a następnie rękopis przejął ordynat hrabia Zamoyski. W jego bibliotece rękopis, uważany znów za zaginiony, został odkryty przez wybitnego filologa Jana Popłońskiego. W 1872 r. Zamoyski rozpoczął także starania zmierzające do wykupienia lublańskiej części, na co nie zgodziło się ministerstwo austriackie. W 1856 r. o posiadaniu kilkunastu kart poinformował Rosjanin A.F. Byczkov. Karty te trafiły do Biblioteki w Sankt Petersburgu. Zatem polska część rękopisu do czasów II wojny światowej przechowywana była w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich w Warszawie.

Przed wybuchem II wojny światowej biblioteka liczyła ponad 120 tys. woluminów. Podczas wojny budynek, w którym znajdowała się biblioteka dwukrotnie, w 1939 i 1944 roku niszczył pożar. Ucierpiała wówczas większość zbiorów, na szczęście ocalały najważniejsze eksponaty. Już w listopadzie 1939 r. niemieckie władze okupacyjne opieczętowały skrzynię z trzema najcenniejszymi rękopisami: Sakramentarzem tyneckim, Kodeksem Zamoyskiego i Kodeksem Supraskim, a następnie wywieziono ją do Berlina. Oceniona wówczas wartość dwóch pierwszych rękopisów opiewała na 1 mln niemieckich marek, natomiast Kodeksu Supraskiego na 4-5 mln marek<sup>24</sup>. Powrotu rękopisów zażądał w 1941 r. generalny gubernator Hans Frank. Dzięki temu wróciły do Warszawy, a wraz z nimi Kodeks Supraski. Podczas powstania warszawskiego w 1944 r. hitlerowcy podpalili budynek Biblioteki, na szczęście najcenniejsze zbiory nie ucierpiały. Uratowane zbiory warszawskie wraz z Kodeksem zostały wówczas ewakuowane do Niemiec, do Görbitch koło Frankfurtu nad Odrą. Po ustaniu działań wojennych zostały przejęte przez armię radziecką, przetransportowane do Moskwy i posegregowane. Stąd w trzech transzach: w 1945, 1947 i 1958 wróciły do Polski i zostały włączone do zbiorów Biblioteki Narodowej i Archiwum Głównego Akt Dawnych. Niestety, wśród nich nie było Kodeksu Supraskiego. Sądono wówczas, że spłonął w czasie pożaru Pałacu Błękitnego Zamoyskich<sup>25</sup>.

Do 1962 r. część polska uznawana była za zaginioną. W tymże roku odnalazła się w USA. W styczniu 1967 r. pewien człowiek złożył wizytę Rodneyowi Dennisowi, kuratorowi rękopisów w Harvard College Library w Cambridge w Massachusetts, proponując sprzedaż Kodeksu za

20 tys. dolarów. Po konsultacjach z władzami biblioteki zdecydowano o konieczności zebrania ekspertów, w celu zbadania Kodeksu i potwierdzenia jego autentyczności. Wybór padł na trzech harwardzkich slawistów: Wiktora Weintrauba, Igora Szewczenkę i Horacego Lunta. Po szczegółowych oględzinach potwierdzono oryginalność rękopisu. Wówczas Dennis zobligował się do zgromadzenia wymienionej sumy z zamiarem przekazania rękopisu rządowi polskiemu, zgodnie z uchwałą rady naukowej Harvardu. Zdobyć pieniądze na sfinansowanie transakcji okazało się trudne. Biblioteka nie posiadała funduszy na taki cel. Dodatkowym utrudnieniem było prowadzenie nieoficjalnych rozmów, gdyż chodziło o kupno skradzionego rękopisu. Ostatecznie na pomoc w zakupie Kodeksu zgodził się Herbert Moeller, lider w handlu wieprzowiną na rynku Europy Wschodniej, który jako jeden z pierwszych zajął się w latach 50-tych na wielką skalę sprzedażą polskiej szynki do Stanów Zjednoczonych. Amerykańska firma „Atlanta”, utrzymująca z polską stosunki handlowe, odkupiła w tajemniczych okolicznościach od anonimowego sprzedawcy odnaleziony i zidentyfikowany przez specjalistów z Uniwersytetu w Cambridge w USA Kodeks Supraski. Oficjalne przekazanie rękopisu ambasadzie polskiej w Waszyngtonie nastąpiło w styczniu 1968 r. W lipcu 1968 r. na pokładzie statku „Batory” rękopis dotarł do Polski. Wszystkie te wydarzenia spowodowały podzielenie Kodeksu na trzy części, z których każda znajduje się obecnie w innym ośrodku. Największa część przechowywana jest w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Liczy ona 151 kart w zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamoyskich, nr 21. Druga, co do wielkości – 118 kart, przechowywana jest w bibliotece uniwersyteckiej w Lublanie pod nazwą Kodeksu Kopitara. Najmniejsza z części – 16 kart, znajduje się w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu<sup>26</sup>.

Z pewnością wartość naukowa Kodeksu Supraskiego dla slawistyki jest ogromna. Polega ona głównie na tym, że jest on najobszerniejszym spośród wszystkich zabytków języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, a także jednym z najwcześniejszych i najważniejszych źródeł tego języka. Można go nazwać „matką dyscypliny naukowej” i porównać znaczeniowo z „Iliadą” dla języków klasycznych, czy „Srebrnymi Ewangeliąmi” dla języków germańskich. Dzięki temu zabytkowi, jak również innym odpisom pochodzącym z wieku X i XI, zgromadziliśmy wiedzę o piśmiennictwie staro-cerkiewno-słowiańskim z doby cyrylometodiańskiej (IX-X w.). Dzieło to pozwala współczesnym poznać charakterystyczne dla klasycznego języka staro-cerkiewno-słowiańskiego procesy gramatyczne. O znaczeniu zabytku świadczy również fakt, że manuskrypt ten jest po dzień dzisiejszy przedmiotem badań, podstawą do studiów slawistycznych na większości uczelni wyższych.

## Przypisy

- <sup>1</sup> A. Vlasto, *The Entry of the Slavs into Christendom*, Cambridge 1970, s. 21-105.
- <sup>2</sup> Zob. P. Lemerle, *Le premier humanisme byzantine*, Paris 1971.
- <sup>3</sup> J. M. Lotman, *Nieskolko myslej o tipologii kultur*, [w:] *Jazyki, kultury i problemy perevoda*, Moskva 1987, 3-11.
- <sup>4</sup> D. Obolensky, *Medieval Russian Culture in the Writings of D. S. Likhachev*, „Oxford Slavonic Papers. New Series” IX (1976), s. 1-16.
- <sup>5</sup> „Kanon, to ogólnie przyjęta norma, model, do którego należy się dostosować, zasada, reguła, wzorzec”. *Słownik współczesny języka polskiego*, red. E. Wierzbicka, Warszawa 1998, s. 357.
- <sup>6</sup> „Kodeks jest to duży tekst pisany na kilkukartkowych składkach, które następnie zszywano w jedną całość. Powstała w wyniku tego księga oprawiana była w deski z bogato zdobionymi metalowymi wykładzinami”. L. Moszyński, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa 1984, s. 94.
- <sup>7</sup> D. Petkanova, *Staroblgarska literatura. Enikleičan rečnik*, Sofia 1992, s. 212. A. Bojadziev, *Dating of Codex Suprasliensis*, [w:] *Meždunarodna naučna konferencija „Preotkrivane: Suprasl'ski Sbornik, staroblgarski pametnik ot X vek”*, Sofija 2011, s. 8.
- <sup>8</sup> Cz. Bartula, *Podstawowe wiadomości z gramatyki staro-cerkiewno-słowiańskiej na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 120.
- <sup>9</sup> A. Kaszlej, *Dzieje Kodeksu supraskiego*, Supraśl 1997, s. 21.
- <sup>10</sup> *Suprasl'ski ili Retkov sbornik*, red. J. Zaimov, M. Kapaldo, t. I, Sofija 1982, s. 5. A. Kaszlej, *Dzieje Kodeksu supraskiego*, s. 22.
- <sup>11</sup> B. Kapuś, *Kodeks supraski powrócił do Polski*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1968, nr 3(36) VII-IX, s. 14.
- <sup>12</sup> D. Petkanova, *Staroblgarska literatura. Enikleičan rečnik*, Sofia 1992, s. 212.
- <sup>13</sup> „Knig velikich, v dest”, sobornikov 4, a pjatj na perkgamente”. L. L. Ščavinskaja, *Literaturnaja kul'tura belorusov Podlas'ja XV-XIX vv.*, Minsk 1998, nr 1(9), s. 3. Por. B. Kapuś, *Kodeks supraski powrócił do Polski*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1968, nr 3(36) VII-IX, s. 14. M. Hajduk, *Sanktuarium nad Supraślą*, „Slavia Orientalis”, t. 38, nr 3-4, 1989, s. 534. A. Mironowicz, *Związki literackie Kijowa z monasterem supraskim w XVI wieku*, „Slavia Orientalis”, t. 38, nr 3-4, 1989, s. 539.
- <sup>14</sup> *Suprasl'ski ili Retkov sbornik*, red. J. Zaimov, M. Kapaldo, t. I, Sofija 1982, s. 564; t. II, Sofija 1983, s. 5.
- <sup>15</sup> S. J. Temcin, *O bytovanii drevniebol'garskogo suprasl'skogo sbornika v Velikom knjazestve Litovskom v XV-XVI vv.* [w:] *Etnokulturnye i etno-jazykove kontakty na terytorii Velikogo knjazestva Litovskogo*, red. J. Budrajtis i in., Moskva 2006, s. 177-178.
- <sup>16</sup> Archim. Nikolaj (Dalmatov), *Surasl'skij Blagoveščenskij monastyr: istoriko-statističeskoe opisanie*, Sankt Petersburg 1892, s. A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu, Białystok 1998*, s. 5-32. M. Łozowska, *Fundacja klasztoru supraskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Próba interpretacji dokumentów uposażeniowych*, [w:] *Małe miasta. Historia i współczesność*, red. M. Zemło, P. Czyżewski, Białystok 2001, s. 47. A. Naumow, *Monaster supraski jako jeden z głównych ośrodków kulturalnych Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego*, Supraśl 2005, s. 105-106.
- <sup>17</sup> Archim. Nikolaj (Dalmatov), *Surasl'skij Blagoveščenskij monastyr: istoriko-statističeskoe opisanie*, Sankt Petersburg 1892, s. 58-61. A. Naumow, *Monaster supraski jako jeden z głównych ośrodków kulturalnych Rzeczypospolitej*, [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego*, Supraśl 2005, s. 105-116. N. Morozowa, S. Temcin, *Drevniejšie rukopisi Suprasl'skogo Blagoveščenskogo monastyra (1500-1532 gg.)*, [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego*, Supraśl 2005, s. 117-144. L. L. Ščavinskaja, J. A. Labyncew, *Kněžnye sobranija Supraszkogo Blagoveščenskogo monastyra (XV-XIX vv.)*, [w:] *Zdabytki: dokumental'nyja pomniki na Belarusi*, Minsk 1998, s. 37. S. Temcin, *Skol'ko knig bylo v Suprasl'skom Blagoveščenskom monastyre v 1532 g.*, [w:] *Zdabytki: dokumental'nyja pomniki na Belarusi*, Minsk 1998, s. 68-74.
- <sup>18</sup> W. Charkiewicz, *Bobrowski Michał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 160-161.
- <sup>19</sup> „Biblioteka niegdyś z tysiąca z okładem ksiąg słowiańskich pisanych i drukowanych... zmieszana i do rozgatunkowania trudna a mianowicie: zamoczona i nadgniła, niesmoże być szczególnie spisana i niewielki pożytek obecnie”. Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, F. 634, op. 1, nr 58.
- <sup>20</sup> Bobrovskij Pavel, *Sud'ba Suprasl'skoj rukopisi*, Sankt Petersburg 1887, s. 5.
- <sup>21</sup> Tamże, s. 20-21.
- <sup>22</sup> Tamże, s. 29.
- <sup>23</sup> Tamże, s. 36.
- <sup>24</sup> Mężyński A., *Kommando Paulsen październik – grudzień 1939 r.*, Warszawa 1994, s. 24, 52-53. A. Kaszlej, *Dzieje Kodeksu supraskiego*, s. 41-42.
- <sup>25</sup> Mężyński A., *Kommando Paulsen październik – grudzień 1939 r.*, s. 92. *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. III, Warszawa 1955, s. 395.
- <sup>26</sup> Dennis Rodney, *Mr. Vlasov meets the Ham King*, [w:] *Harvard Magazine*, Mar.-Apr. 1996, s. 43-45. A. Kaszlej, *Dzieje Kodeksu supraskiego*, s. 45-55.

Rev. archimandryta Andrzej Borkowski

## Byzantine and Balkan influences on Polish lands on the example of the Codex Suprasliensis

### Summary

The Codex Suprasliensis (called also the Retkov Sbornik), a Cyrillic manuscript copied in the late 10th century, is the largest extant Bulgarian manuscript from the Preslav literary school. Codex Suprasliensis contains 24 vitae of Christian saints for March and 23 homilies for the movable cycle of the church year. The Codex Suprasliensis is written on parchment and shows careful writing and craftsmanship. It was discovered in 1823 in the Monastery of Supraśl by Canon Michał Bobrowski. He sent it to the Slovenian scholar Bartholomaeus (Jernej) Kopitar for study. After Kopitar's death the first 118 folios were preserved in the University Library in Ljubljana, where they are still kept. The following 16 leaves were purchased by A. F. Byčkov in 1856 and are now located in the Russian National Library in St. Petersburg. The remaining 151 leaves found themselves in the collection of the Counts Zamoyski; this so-called Warsaw part disappeared during World War II and was long considered lost until it reemerged in the USA and was returned to Poland in 1968. It is now located in the National Library in Warsaw. The Codex Suprasliensis has been listed in the UNESCO's Memory of the World Register since 2007. The Codex Suprasliensis is very important by all who are interested in the history of Bulgaria, the Byzantine Commonwealth, the Balkans and Slavia Orthodoxa.

Rozmiar artykułu 0,8 arkusza wydawniczego